

# 5 gr. SŁOWO 5 gr.

## CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. N. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok II.

Sobota 23-go kwietnia 1932 roku.

Nr. 93.

### Ustawa o udzielaniu poręki państwowej.

Wczoraj ogłoszona została ustawa upoważniająca ministra skarbu do udzielania poręki państwowej za zobowiązania do wysokości łącznej 1.500 milionów złotych w złocie.

Poręka państwowa w myśl ustawy może być udzielana: 1) za zobowiązania banków państwowych do wysokości 750 milionów zł. w złocie; 2) za zobowiązania przedsiębiorstw państwowych do wysokości 250 milionów zł. w złocie; 3) za zobowiązania związków komunalnych i funduszy kbracyjnych; 4) za zobowiązania banków komunalnych; 5) za zobowiązania instytucji kredytu długoterminowego oraz banków hipotecznych z tytułu emisji listów zastawnych, o ile listy te odpowiadają następującym warunkom: a) znajdują pokrycie w pierwszej połowie wartości, przynoszących dochód nieruchomości, na których hipotekę została udzielona pożyczka i ustanowiono prawa zastawu dla tych listów; b) mają oznaczony okres umorzenia względnie określony termin płatności; c) wydawane są pod nadzorem rządowym i zgodnie z warunkami, zatwierdzonymi dla każdej instytucji, emitującej listy zastawne, z osobną przez ministra skarbu; 6) za zobowiązania zapłaty kapitału i odsetek obligacji, wypuszczonych zgodnie z punktem 15 art. 16, ust. z dn. 14 października 1921 r. o udzielaniu koncesyj na koleje żelazne prywatne na czele, budowy i początkowego zaopatrzenia linii kolejowych użytku publicznego; 7) za zobowiązania związków i spółek rolniczych instytucji kredytu rolniczego, Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, Centralnych instytucji spółdzielczych i wszelkich spółdzielni, mających dostateczne zabezpieczenie w majątku tych instytucji i w zobowiązaniach ich członków; 8) za zobowiązania osób fizycznych i prawnych, zaciągnięte

w kraju, lub zagranicą, a zabezpieczone: a) hipotecznie w 1-ej połowie szacunku nieruchomości, b) towarami przeznaczonymi na wywóz do wysokości 50 proc. ceny rynkowej tych towarów; 9) za zobowiązania osób fizycznych i prawnych, wynikające z operacji handlu zagranicznego oraz wogóle z interesów, prowadzonych z zagranicą.

Forma papierów wartościowych, korzystających z poręki państwowej na zasadzie postanowień ustawy oraz tekst napisu stwierdzającego udziele-

nie gwarancji, podlega zatwierdzeniu ministra skarbu.

Ustawa przewiduje dalej upoważnienie dla ministra skarbu do udzielenia w granicach określonych powyżej tej ustawy poręki państwowej także w walutach obcych według parytetu złota oraz do ustalania przedmiotu poręki, zakresu odpowiedzialności skarbu państwa oraz ewentualnych warunków dodatkowych.

Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia, poruczona została do wykonania ministrowi skarbu i jednocześnie traci moc obowiązującą poprzednie ustawy, dotyczące udzielenia poręki państwowej.

nieprzyjaciele Sowietów zostali odparci i wypędzeni.

Od tego czasu wiele minęło i wiele zmian nastąpiło w sytuacji międzynarodowej. Zmiany te obróciły się przeciwko światu kapitalistycznemu, a na korzyść Z.S.R.R.

Nasi wrogowie zewnętrzni winni by zastanowić się poważnie nad wytworzoną sytuacją przed zaryzykowaniem niebezpiecznych awantur.

Awantury te mogą się zakończyć dla nich jeszcze gorzej, niż wówczas

### Komendant okrętu brazylijskiego o rozwoju Gdyni.

Komendant okrętu brazylijskiego „Joazeiro”, po powrocie z podróży inauguracyjnej między portami Porto Alegre — Gdynia, udzielił kilku większym pismom brazylijskim wywiadów na temat swych wrażeń z podróży. Komendant podkreślił, że jest zachwycony rozwojem portu gdyńskiego i jego życia handlowego, że doznał ze strony władz i społeczeństwa polskiego niespodziewanych dowodów życzliwości i gościnności i że mimo chwilowo niepokąźnych rezultatów handlowych jest bardzo zadowolony ze swej podróży, gdyż jest przekonany, że brazylijsko-polska linia okrętowa ma dostateczne warunki powodzenia.

Ponadto zaznaczył we wszystkich wywiadach, że węgiel polski, załadowany w Gdyni dla opalania okrętu, okazał się pierwszorzędnego gatunku i może śmiało współzawodniczyć z najlepszym węglem angielskim.

### Krwawe zajęcia z bezrobotnymi w Tucholi.

BYDGOSZCZ. — Tuchola była widowiskiem krwawych zajęć z bezrobotnymi.

Od samego rana bezrobotni zaczęli się gromadzić przed ratuszem, domagając się przyjęcia delegacji przez burmistrza. Wobec nieobecności burmistrza życzeniu temu nie mogło się stać zadość. Bezrobotni w liczbie 300 zajęli zaczepną postawę.

Oddział policji, złożony z 12 posterunkowych, dał dwie salwy w powietrze dla postrachu. Tłum począł coraz silniej napierać, rzucając w policję kamieniami.

Wówczas policjanci dali salwę do tłumu. Po tej salwie tłum rozbiegł się, pozostawiając na miejscu 6 rannych, w tym 13-letniego Poluckiego, ciężko rannego. Głównego agitatora, Kozika aresztowano.

Do g. 10 wiecz. bezrobotni demonstrowali, gromadząc się grupami przed magistratem i przed starostwem. W magistracie i w starostwie niemal wszystkie szyby wybite.

Dopiero większy oddział policji, ściągnięty z Chojnic, zdołał po godz. 10-ej wieczorem przywrócić porządek.

Ulicami miasta przebiegają silne patrole policyjne. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

### Katastrofa lotnicza w Łodzi.

Lotnik ciężko ranny.

ŁÓDZ. Komendant portu lotniczego L. O. P. P. Tad. Woźnicki dokonywał lotu ćwiczebnego na awionetce, przybyłej z Warszawy.

Gdy awionetka znajdowała się na

### Przelewanie z pustego w próżne

na konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA. Na początku dzisiejszego posiedzenia komisji głównej konferencji rozbrojeniowej delegacji Kanady i Norwegii poparli projekt rezolucji Simona w sprawie zniesienia pewnych rodzajów broni.

Następnie zabrał głos Paul-Boncour, który oświadczył, że Francja jest także zwolenniczką ograniczenia jakościowego zbrojeń, ale wypowiada się nie za zniesieniem, lecz oddaniem do dyspozycji Ligi Narodów, a to dlatego, że chce wzmocnić Ligę Narodów i pragnie zwiększyć bezpieczeństwo, aby umożliwić daleko idące zmniejszenie zbrojeń.

To też Paul Boncour przyznaje, że byłby bardzo zaniepokojony, gdyby komisja główna przyjęła zaproponowaną rezolucję i w ten sposób uniemożliwiła oddanie pewnych rodzajów broni do dyspozycji Ligi Narodów.

Paul Boncour przypomina następnie, że Liga Narodów opracowała projekt pomocy finansowej dla państw napadniętych. Pomoc ta ma oczywiście służyć w głównej mierze do wykluczenia możliwości wojny.

Czy nie byłoby paradoksalne, gdy-

by zniszczono materiał wojenny, który mógłby być użyty do pomocy państwu napadniętemu.

Dalej Paul-Boncour podkreśla niemożność uczynienia wojny bardziej humanitarną. Dla żołnierza przyszłej wojny będzie rzeczą obojętną, czy zostanie on zabity pociskiem, pochodzącym z armaty ciężkiego kalibru, czy granatem ręcznym, czy też zwykłym bagnietem.

Zdaniem Paul Boncoura, konieczne jest zbadanie przez koła techniczne problemu rozbrojenia jakościowego, przy uwzględnieniu zasady współzależności zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych, jako zasady koniecznej kontroli.

W konkluzji Paul-Boncour oświadczył, iż delegacja francuska pragnie, by znaleziona została formuła, proklamująca zasadę redukcji jakościowej zbrojeń, ale nieprzesadzającą żadnych alternatyw, w jaki sposób redukcja ta będzie zrealizowana, czy nastąpi ona przez zniesienie pewnych rodzajów broni, czy też oddania ich do dyspozycji Ligi Narodów. (PAT).

### Zatarg chińsko-japoński.

W Mandżurji wciąż niespokojnie. Sowieckie informacje o japońsko-europejskiej koalicji.

RYGA. Według doniesień sowieckich z Szanghaju, na front chiński przybyło 3.000 żołnierzy chińskich, którzy rozpoczęli budować nowe fortyfikacje oraz zastłony z drutu kolczastego, przez który przepuszczany będzie prąd elektryczny o wysokim napięciu.

Również Japończycy ściągają pod Szanghajem nowe posiłki i ustawiają ciężką artylerię.

LONDYN. Chińska armja komunistyczna zbliża się do Amoj.

W porcie Amoj stoi krążownik angielski, jeden torpedowiec amerykański, trzy torpedowce japońskie oraz chińska kanonierka z załogą liczącą 1.000 żołnierzy. Podobno armja komunistyczna liczy 30.000 żołnierzy.

LONDYN. Pojawiły się znów wiadomości o gen. Ma, który znajduje się w okręgu Sachaljanu, gdzie stanął na czele wojsk chińskich, walczących z rządem mandżurskim i Japończykami.

### Ostra mowa premjera Sowietów.

MOSKWA. Na 9 kongresie sowieckich związków zawodowych, wielkie przemówienie polityczne wygłosił Mołotow, który omówił rolę i zadania związków robotniczych przy wykonaniu pierwszego i przygotowaniu drugiego planu 5 letniego.

W dłuższym ustępie, poświęconym polityce międzynarodowej, p. Mołotow twierdził, że na Dalekim Wschodzie wrogowie Z. S. R. R. szykują prowokację wojenną, rzekomo w myśl imperialistycznych planów wielkich mocarstw.

Liczba prowokatorów i podpalaczy wojennych wzrosła w ostatnim okresie. Pamięamy doskonale okres, kiedy interwencja wojskowa w celu obalenia władzy robotników i włościów w naszym kraju organizowana była przez imperialistów zagranicznych.

Wiadomo jednak, że nawet w tym okresie bezładni i wyczerpani gospodarczego, pomimo wystąpienia przeciwko Z.S.R.R. t. zw. bloku 14 państw,

### Układ monopolu zapałczanego z Polską sfałszowany?

Aresztowanie przysięgłego buchaltera Kreugera.

BERLIN. „Berliner Tageblatt” donosi rzekomo na podstawie informacji ze źródła miarodajnego, że Kreuger dopuścił się również fałszerstwa tekstu układu monopolowego z Polską zawartego w 1925 r. Kreuger sfałszował tekst układu, w którym zobowiązania rządu polskiego były podane w wyższych kwotach niż sumy w rzeczywistości wymienione w tekście oryginalnym. Kreuger wstawiał te fikcyjne zyski wynikające ze sfałszowanego układu do rocznych bilansów. Na ślad fałszerstwa natrafiono w ten sposób, że w kasie Kreugera znaleziono tekst zawartego z Polską w 1925 r. układu. Kreuger zamierzał przekazać swe uprawnienia monopolowi w Polsce holenderskiemu towarzystwu „Garanta”, za którego pośrednictwem przeprowadzał fałszywą rachunkowość w swoich księgach handlowych.

STOKHOLM. W związku z aferą Kreugera aresztowany został przysięgły buchalter, Fondkor, który od 1930 r. dokonywał rewizji bilansów koncernu Kreugera.

wysokości kilkuset metrów, stery od-mówiły postuszeństwa. Lotnik usiło-wał lądować, jednak z wysokości 40 metrów samolot spadł na szosę, pro-wadzącą z Łodzi do lotniska.

Komendant Woźnicki doznał ogólnych obrażeń ciała. Jak się dowiadujemy, z powodu pęknięcia szkieletu w okularach lotniczych zachodzi obawa utraty wzroku przez lotnika.

**Łopatą zamordował ojca i brata.**

**NOWOGRÓDEK.** W czasie sprzeczki rodzinnej 22-letni Stefan Lecko, mieszkaniec wsi Wierzbica, gminy miechniewickiej, zamordował ciosami łopaty swego ojca Stefana i brata Jana. Morderca zgłosił się sam na posterunek policji w Miechniewicach i oddał w ręce władz.

Jak wynika z pierwiastkowego dochodzenia, między mordercą a ofiarami istniały od dłuższego czasu nieporozumienia na tle majątkowym.

**Niczem amerykański bandyta.**

**Obłężenie znanego kasiarza w Krakowie**

**KRAKÓW.** Władze śledcze natrafiły na ślad znanego na terenie krakowskim niebezpiecznego kasiarza Kulki, ukrywającego się w suterynach jednego z domów przy ulicy Bogdana Zaleskiego u niejakiej Janiny Basiowej.

Natychmiast na miejsce udało się kilku posterunkowych policji, wśród których dwaj uzbrojeni byli w pan-cerze.

Gdy posterunkowi weszli do sutery-nu, Kulka zaczął strzelać z rewolweru. Wszystkie kule utkwiły w pancerzach policjantów.

Następnie Kulka schronił się do sąsiedniej pralni. Wówczas policjanci rzucili przez okno granaty łzawiące, przyczem wywiązała się wzajemna strzelanina.

Po chwili policja wkroczyła do pralni i znalazła Kulkę w pozycji kłę-czącej z przestrzeloną skronią. Całą akcją kierował nadkomisarz Polak.

Kasiarz Kulka przed kilku tygod-niami do chwili legitymowania go przez policję w Sukiennicach, prze-strzelił piaszcz jednemu z posterun-kowych, poczem zbiegł.

**DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości”**

Dziś i dni następnych. Najpotężniejsze arcydzieło śpiewno-dźwiękowe fenomenalnego śpiewaka i aktora **Al. Jolsona** w filmie

**Śpiewak Jazzbandu**

Nad program: **Tygodnik dźwiękowy Foxa** Szczegóły w afiszach.

**DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON” II-ga ALEJA 27**

Dziś i dni następnych — 3 wielkie gwiazdy europejskie: **Franceska Bertini, Rudolf Klein Rogge i Suzy Vernon** w nowym wielkim, kryminalno-eroty-cznym filmie produkcji francuskiej!

**ZBIEG**

Potężny dramat życiowy, osnuty na tle Art. 68 Fran-cuskiego Kodeksu Karnego, który opiewa: „Kara nie ulega wykonaniu z powodu przedawnienia, jeżeli od chwili wydania wyroku do chwili ujęcia skazanego upłynęło pełnych lat 20”.

NAD PROGRAM: 1) **Czy to nie jest dziwne?** Zbiór sensacyjnych faktów z całego świata. 2) **Pietrek pędzi do szkoły** Nowa humoreska kreskowa.

**Południówki! UWAGA!** W środę 20 kwietnia o g. 3-ej p.p., w czwartek 21 i w piątek 22 kwietnia o godz. 12 w pol. **Ostatnie IGRANIE Z MIŁOŚCIĄ** W rolach głów.: **Henri Garat Alice Cocea**. Nad program: **Dodatki dźwięk.** Krzesła na dzienny seans tylko 50 gr. — Miejsce w łoży 1 złoty.

**Powódź w Jugosławii wzrasta.**

Ludzie i domy nikną z powierzchni.

**WIENIEŃ.** Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu, że sytuacja na terenach objętych powodzią kształtuje się coraz krytyczniej. Skutkiem gwał-townych deszczów, które spadły w Bo-sni, Sławoni i Wojewodzinie, poziom wód w rzekach znów podniósł się bar-dzo gwałtownie. Wody przerwały w wielu miejscach tamy, wskutek cze-go zalanych zostało dalszych 50 tys. hektarów uprawnej roli. Większa część Macwy, najurodzajniejszej okolicy Ju-gosławii, również znajduje się pod wodą. Wieś Syrmska Raca ub. nocy została nawiedzona katastrofalną po-wodzią, mianowicie około północy przerwana została główna tama, a wo-da zalała wieś z taką gwałtownością, że wszystkie domy zawaliły się. Część mieszkańców katastrofa ta zaskoczyła we śnie. Wysłane na ratunek oddziały wojskowe zdołały większą część za-sypanych uratować, lecz wielu z nich jest lżej lub ciężiej rannych. Dotych-czas brak 10 osób. Przypuszczają, że poniosły one śmierć. W całej wsi ani jeden dom nie oparł się naporowi wo-dy. Również i pod Białogrodem sytu-acja przedstawia się krytycznie, woda w Dunaju podniosła się o dalszych 30 cm., co stanowi wielkie niebezpie-czeństwo dla przedmieść Białogrodu, które znajdują się w miejscach niżej położonych. Białogród jest ze wszyst-kich stron zalany wodą. Połączenia kolejowe są zerwane.

**Bandyci boją się kompromitacji i nie oddają dziecka Lindbergha.**

**NOWY JORK.** Pod koniec drugie-go miesiąca skandalu z dzieckiem Lindbergha zabrał głos ponownie znany herszt jednej z band amerykań-skich, Spittale, o którym głośno było w samym początku sprawy. Spittale oświadczył, że pieniądze niewątpliwie dostały się do rąk wła-sciwych, to jest do ludzi, którzy por-wali dziecko. Dlaczego, pomimo to, nie oddali

państwu Lindberghom synka? Zda-niem Spittalego, jest to bardzo natu-ralne: czekają, ażeby rozgłos dokoła tej sprawy przycichł i aby oni mogli bezpiecznie zwrotu dokonać.

— Im jest tak samo pilno pozbyć się dziecka, jak państwu Lidberghom je odzyskać — zapewnił z wielką po-wagą przedstawiciel świata bandyc-kiego.

**17 bandytów straconych na cmentarzu.**

**NOWY JORK.** Przed kilku dniami dokonała wielka banda rozbójnicza na-padu na jedno z miast meksykańskich. Obrabowano wówczas bank i wiele mieszkań prywatnych.

Zarządzono energiczny pościg, któ-ry doprowadził do ujęcia 17 tu napa-stników. Onegdaj odbyła się w Vera Cruz rozprawa sądowa, na której wszyscy schwytani zostali skazani na śmierć przez rozstrzelanie.

Masowa egzekucja odbyła się na cmentarzu, przyczem nie brakło dra-matycznych scen w momencie, gdy skazani musieli kopać swe własne groby.

**Z różnych stron w kilku wierszach.**

— Statek „Cieszyn” powierzony został stoczni Cichon-Vulcan w Tur-ku (Abo). Rozmiary uszkodzeń są znaczne.

— W Cieszynie popełnił samobój-stwo, przez zażycie większej dawki weronalu, znany lekarz 64-letni dr. Karol Frydman. Powodem tragicznego kroku była nędza i związana z nią choroba.

— Honorowymi kawalerami mal-tańskimi, zostali mianowani min. Beck i Przeździecki.

— W Wiedniu zmarł kardynał Piffli.

— Prezydent Hindenburg przyjął na audjencji posła niemieckiego w Warszawie, von Moltke’go.

— W czasie rozprawy sądowej w Ajaccio na Korsyce, w wielkiej sali sądowej runęła nagle powała, grzebiąc

pod gruzami około 50 osób. Dotąd wydobyto 5 trupów i dwudziestu kilku rannych.

— Lekarze psychiatrzy orzekli, że sprawca zamachów kolejowych na Węgrzech Matuszka, jest człowiekiem poczytalnym.

— Pomiedzy partyjnymi agitatorami przedwyborczymi a policją, doszło w Berlinie, do krwawego starcia. A-resztowano 200 osób.

**KRONIKA**

**KALENDARZYK**

Sobota 23 kwietnia. Wojciecha B. M., Jerzego.

Wschód słońca: o g. 4:23 Zachód 18:46

**Nocne dyżury aptek.**

W nocy z piątku na sobotę: Nowy Ry-nek, Aleja Wolności

W nocy z soboty na niedzielę (II Ale-ja, Narutowicza

**Wybory do samorządu.** Na wiosnę 1933 r., po uchwaleniu nowej ustawy samorządowej, odbędą się wy-bory do samorządu m. Częstochowy.

**Nie było strajku rolnego.** Jak już donosiliśmy, klasowe związki zawodowe proklamowały strajk robot-ników rolnych, jako protest przeciw obniżeniu płac. Strajk ten nie do-szedł do skutku, gdyż ani jeden ro-botnik rolny w pow. częstochowskim nie przystąpił do strajku.

**Ziemia bezpłatnie dla żoł-nierzy polskich.** W Dzienniku Ustaw ukazała się ustawa, uzupełnia-jąca przepisy o nadaniu ziemi żołnie-rzom wojska polskiego.

Na mocy tej ustawy minister rol-nictwa w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych przekaze ministro-wi reform rolnych celem nadania żoł-nierzom wojska polskiego użytki le-sne, oraz użytki rolne, znajdujące się w administracji lasów państwowych, a nadające się do osadnictwa.

Ponadto ustawa upoważnia mini-stra reform rolnych do przeznaczenia na cele osadnictwa wojskowego nie-ruchomości, nabywanych przez Skarb Państwa w trybie ustawy o wykona-niu reformy rolnej.

Działki będą nadawane osadnikom bezpłatnie, również sfinansowanie bez-

**Kino-Teatr „MUZA” Aleja 43**

Dziś i dni następnych.

Brawurowo-szampańska komedia p. t.

**GRZESZNIERZ z MONTPARNASSE**

Z ulubienią publiczności, słodką i mi-łą **Anny Ondrá** oraz z najprzystojniej-szym z amantów filmowych **Andre Roanne**. — Nad program: **Figlarny Jack**, arcywesoła komedia w 2-ch ak-tach, oraz **kronika PAT.**

KSA WERY DE MONTEPIN. 12

**Panna do towarzystwa.**

**POWIEŚĆ.**

Założnicy wyjęli ze skrzyni trum-nę, złożyli ją na katafalku, poczem wszyscy wyszli, a Raul sam pozostał przy zwłokach.

**VII.**

Malowniczą jest okolica między Mortfontaine i Pontarme; uprawne po-la z kępami drzew pośrodku nęczą mi-le oko, przypominając piękne krajo-brazy żyznej Normandji.

Po burzy z dnia poprzedniego nie-bo bez chmurki zapowiadało trwałą pogodę.

Była godzina czwarta rano, ptaki świergotały wesoło, fruując z krzaka na krzaczek; koguty na dziedzińcach zagród wiejskich, otoczone pierzastym serajem, piałły radośnie. W domach otwierano okiennice, mieszkańcy z po-wiekami od snu jeszcze nabrzmiałymi wyglądali przez okna.

Mortfontaine jest niewielką wioską, zamieszkaną wyłącznie przez gospodarzy rolnych.

Gdzieniedzie widać wioskę, zbu-dowaną na skraju lasu Ermenonville, opasującego Mortfontaine.

Za wsią, w pobliżu drogi wiodącej do lasu, znajdowała się brama więk-

szej jakiejś posiadłości.

Za okazałą kratą z kutego żelaza aleja wysadzana odwiecznymi wiązami, prowadziła do kwadratowego bu-dynku, zwanego w okolicy „domem doktora”.

Była to staroświecka budowla w stylu włoskim, z galerijką i wieżyczką na wierzchu.

Dom doktora lubo zamieszkaný przez jednego człowieka, miał długi rząd pokoi, których okna w trzech czwartych częściach pozostawały za-wsze zamknięte.

Właściciel posiadłości znany tylko pod nazwą doktora Gilberta, zajmo-wał pokój sypialny, salę jadalną, gabi-net z biblioteką, złożoną z rzadkich zabytków literatury minionych epok i naukowych dzieł współczesnych, oraz obszerny pokój, zamieniony na labo-ratorium chemiczne.

Piętnaście lat wcześniej zanim za-szły opowiadane przez nas wypadki, dom ten oddawna opustoszały, nie znajdował nabywcy z powodu roze-granego w nim niegdyś krwawego dramatu. Młoda, jak mówiono, kobie-ta w chwili popełnionego wiarołom-stwa zamordowana została wraz z ko-chankiem przez zdradzonego męża, który następnie sam życie sobie ode-brał.

Wspomnienie strasznej tragedji przechowywane w podaniu, zrażało kupców, a dom niezamieszkaný groził ruiną. Z niemałym też zdziwieniem

dowiedziano się dnia jednego w Mort-fontaine, że złowroga posiadłość zo-stała kupioną. Nazajutrz przybył z pa-kunkami stary sługa z żoną, a w dwa dni później zjechał sam właściciel, poleciwszy rzemieślnikom porobić nie-zbędne w domu poprawki.

Nazwano przybysza doktorem Gil-bert, lecz nie podawał się za lekarza z zawodu.

Wkrótce po objęciu w posiadanie willi, nabywcą jej był świadkiem smut-nego wydarzenia: robotnik, pracując na dachu spadł z niego i złamał obie nogi, Gilbert kazał go zanieść do swe-go mieszkania, otoczył chorego stara-niami, dowodzącymi wielkiej zręc-ności i gruntownej znajomości chi-rurgji. Kości złożone zrosły się szczę-śliwie, a robotnik mógł niebawem chodzić, nie kulejąc nawet. Wieleś o cudownej kuracji rozeszła się daleko i lud nadał nieznanemu tytuł do-ktora.

Przypuszczenia trafne były tym ra-rem. Gilbert używał w Paryżu sławy znakomitego lekarza, oraz biegłego w swej sztuce chirurga.

Czytelnicy dowiedzą się wkrótce, dlaczego człowiek ten usunąłszy się dobrowolnie z widowni świata, przy-szedł szukać tu spokoju i zapomnienia.

Mieszkańcy sąsiednich okolic ko-latali często do drzwi doktora, żada-jąc od niego pomocy. Starzy słudzy odprawiali natrętnych, dowodząc, że ich pan nie praktykuje, ale jednocześ-

nie zasilali biedaków hojnym datkiem pieniężnym.

Tajemnicza osobistość doktora wzbudziła ogólną ciekawość. Postarano do-wiedzieć się część od Wilhelma loka-ja i Małgorzaty jego żony, z nich je-dnak nic wyciągnąć nie zdołano. Za-wiedzeni w oczekiwaniu ludzie pogo-dzić się musieli z myślą, że nieznaną im będzie przeszłość lekarza, którego spotykali często przechadzającego się z dwoma dużymi chartami rasy szkockiej, pokazującemi groźnie zęby, gdy się do nich nadto zbliżano.

Wieśniacy przy spotkaniu kłaniali się doktorowi, oddawali im ukłon i szedł dalej w milczeniu, z fizjognomją tak lodowatą i wejrzeniem tak posep-nem, że przemówić do niego nikt nie miał odwagi.

Zauważono też niebawem, że po-wierzchność jego szybkiej uległa zmianie. Lubo wyglądem młody i zda-wał się być obdarzony silnym orga-nizmem, włosy jego zbijały, czoło zaciągnęło się zmarszczkami, przygar-biła się postać, skóra na twarzy żółkła.

Mimo jednak tych objawów przed-wczesnej starości zachował on lekkość, elastyczność ruchów, chodził po po-lach i lasach zawsze zadumany dłu-gimi godzinami, w towarzystwie swo-ich wiernych psów.

Nikt go nie odwiedzał; nie odbierał od nikogo listów; zerwał zupełnie sto-sunki ze światem. D. c. n.

płatnego nadania ziemi, będzie dokonywane na rachunek Skarbu Państwa z funduszu obrotowego reformy rolnej.

**O obniżeniu opłat telefonicznych.** Organizacje przemysłowe i handlowe na obszarze województwa kieleckiego, występowały niejednokrotnie przeciwko pobieraniu nadmiernych opłat za telefony. Ostatnio odbył się zjazd kupiectwa i uchwalono na nim wniosek, domagający się od Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu, aby poczyniła odpowiednie kroki dla obniżenia opłat telefonicznych. Niezależnie od tego, Stowarzyszenie Kupców Zagłębia Dąbrowskiego zwróciło się do dyrekcji telefonów Zagłębia, o obniżenie zbyt wygórowanych opłat za telefony. Starania te pozostały jednak bez skutku. Jak wiadomo — w szeregu miast polskich opłaty telefoniczne, zostały znacznie obniżone. Obecnie Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu, podejmuje w tej sprawie odpowiednie kroki u odpowiednich władz, od których domagać się będzie obniżenia opłat telefonicznych w całym województwie kieleckim.

**Konferencja zarządów kół Z. P. M. P. „Orle”.** Zarząd okręgowy Z. P. M. P. „Orle” zawiadamia zarządy kół, że w niedzielę dnia 24 kwietnia r. b. o godz. 15-ej w pierwszym terminie, o godz. 15.30 w drugim, w lokalu B. B. W. R. — N.M.P. nr. 71 odbędzie się konferencja zarządów kół.

Na konferencję — zarządy winny stawić się w komplecie.

**Komunikacja autobusowa w mieście.** Przejęcie przez firmę „Citroen” od miasta komunikacji autobusowej, uległo pewnej zwłoce, z powodu zastosowania poprawek w umowie, zawartej pomiędzy magistratem a wspomnianą firmą. W czwartek bawili w Częstochowie przedstawiciele „Citroena”, pp. inżynierowie Cybulski i Liefeld, za którymi też nadszedł z Warszawy nowy autobus, jako model, który po zastosowaniu poprawek wprowadzony będzie do komunikacji na ulicach naszego miasta. Autobusów takich będzie 10, z tych 8 w ruchu, 2 w rezerwie. Nowy autobus, przedstawia się okazale, jest o 2 miejsca większy, niż wozy dotychczasowe, kursujące w mieście. Komisja rzeczoznawców, członkowie Rady Przybocznej z komisarzem rządu, p. Mazurem, oraz przedstawiciel „Słowa Częstochowskiego” — odbyli tym wozem próbną przejażdżkę po ulicach: plac magistracki, III-cia Aleja, Lubliniecka, Siedmiu Kamienic, św. Barbary, św. Kazimierza i zpowrotem. Po tej przejażdżce odbyto w magistracie, pod przewodnictwem komisarza rządu, p. Mazura naradę, nad zastosowaniem zmian w autobusie, według którego sporządzone zostaną wszystkie wozy. Drugi taki autobus przybędzie do Częstochowy w dniu 3-cim maja i od tego czasu komunikacja autobusowa przejdzie całkowicie w ręce firmy „Citroen”. Wkrótce po 3-cim maja nadejdą dalsze wozy, zastępując dotychczasowe miejskie. Z zaprowadzeniem komunikacji przez tę firmę, miasto uzyska estetyczne wehikuły, które kursować będą bardzo często, a publiczność — wszelkie wygody. Umowa pomiędzy magistratem a firmą „Citroen”, zatwierdzona zostanie w piątek, 22-go b. m. przez Kielecki Urząd Wojewódzki, dokąd udają się komisarz rządu, p. Mazur i przedstawiciele „Citroena”.

**Ograniczenie ruchu na ulicy Rzeźnickiej.** Tymczasowy Zarząd Miasta donosi, że wobec bardzo złego stanu mostu objazdowego na rzece Konopce przy ul. Rzeźnickiej, ruch furmanek i wozów na moście o wadze ponad 1000 (tysiąc) kg., ze względu na bezpieczeństwo publiczne, surowo wzbroniony do odwołania.

### Zmiany w loterii państwowej.

#### Większe widoki wygranych.

Dyrekcja Polskiej Loterii Państwowej, dążąc do wzmoczenia popularności loterii wprowadza szereg zmian w układzie i liczbie premii wygranych. Najważniejszą zmianą jest zwiększenie liczby premii, przez ustanowienie nowych 186 premii i rozłożenie

**Dźwiękowe „GRAND-KINO”**  
Od czwartku 21 kwietnia 1932 r. i dni następnych.  
Największy sukces francuskiej dźwiękowej produkcji filmowej  
w-g słynnej powieści IRENY NIEMIROWSKIEJ  
**DAWID GOLDER** z Harry Baur w roli tytułowej i jego znakomitą partnerką wiośnią, prześliczną Jackie Monnier.  
HARRY BAUR swoją wspaniałą kreacją wzruszył serca publ. całego świata.  
Nad program: **Dźwiękowy przegląd wydarzeń.**  
Początek seansów o 5 po poł., w sobotę i niedzielę o 4 pp. — Początek ostatniego seansu o 9.30 wiecz. — Ceny zniżone: krzesła od 70 gr., łozę 1.20 i 1.50.

## Współpraca sowiecko-amerykańska.

Nadzwyczaj ciekawe, choć również i niezmiernie skomplikowane, pod względem polityczno-ekonomicznym zagadnienie — poruszył na ostatnim odczyt w sali Rady Miejskiej (Uniwersytet P. O. W.) komisarz miasta, p. Mazur.

**Produkcje żelaza, piatiletki i zatarg w Mandżurji,** pojęcie, zdawałoby się, na pierwszy rzut oka wcale z sobą rozwiązane, a jednak tworzące zwartą całość, stanowiły temat prelekcji.

Mówca, opierając się na danych statystycznych, przedstawił produkcję żelaza w całym świecie i w zależności od niej, zobrazował program gospodarczy Rosji sowieckiej, ujęty w t. zw. piatiletkę, podkreślając specjalnie sprawę, rozbudowy kolei żelaznych, której wielkorządcy bolszewicy, poświęcają bardzo wiele sił i kapitału. — Jedyną bowiem dotychczasową transsyberyjską linią kolejową Moskwa-Władywostok, Rosji nie wystarcza. Potrzebę budowania nowych linii i połączeń kolejowych podyktowały względy zarówno natury strategicznej, jak i militarno-imperjalistycznej.

Rosja, bez względu na swój ustrój społeczny i sytuację wewnętrzną, nigdy nie zgodzi się z ewentualnością przegrania drugiej wojny japońskiej na Dalekim Wschodzie, nigdy nie wyrzeknie się swych wpływów i znaczenia w Azji. W tym znajduje swe uzasadnienie gorączkowa działalność Sowietów, które postanowiły w jak najkrótszym czasie wybudować na Syberji nowe połączenie kolejowe, aby przez to otrzymać możliwość łatwego przerzucenia wojsk, i amunicji z Rosji europejskiej na Daleki Wschód.

Czasokres 15-letni, t. zw. trójpiatiletka kolejowa, przeznaczony dla zrealizowania powyższego celu — mówi sam za siebie.

Wyłaniająca się coraz bardziej na Pacyfiku potęga Japonii, zagrażająca na oceanie Spokojnym potędze morskiej i handlowej Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, nie mogła nie wzbudzić niepokoju wśród wladców dolara.

I Jak w Rosji europejskiej przemysł żelazny zorganizowali Niemcy przeciwko Polsce, tak w Rosji syberyjskiej czynią to Amerykanie przeciwko Japonii. — Wspólny interes i konieczność obrony przed japońskim intruzem, zbliżyły ku sobie wrogie państwa. Kryzys gospodarczy Ameryki przyspieszył porozumienie.

ich na wszystkie klasy, gdy dotychczas były one tylko w klasie 5 w liczbie 25-ciu. W każdej z 4 klas ustanowiono po 40 nowych premii po 1,000 złotych. Jeśli główna wygrana 60,000 złotych, padnie w drugim dniu ciągnięcia, wówczas wygrywający tę sumę otrzymuje dodatkowo, jako premję, 40,000 złotych, czyli wygrywa ogółem 100 tysięcy złotych. Jeśli natomiast wygrana 60 tysięcy złotych padnie w pierwszym dniu ciągnięcia, wówczas 40 premii po 1,000 zł. otrzymuje 40 wygrywających w drugim dniu ciągnięcia.

Korzystne zmiany dla graczy wprowadzono również w klasie piątej przez bardziej równomierny podział nagród; naprz. po wygranej 150,000 złotych następuje 100,000 (nie 50,000, jak dotychczas), pozatem ujednostajnia się premje, gdyż oprócz pozostawienia głównej premii 200,000, wszystkie pozostałe premje w liczbie 50 wynoszą po 10,000 złotych.

Takie rozszerzenie szans wygrania jest niewątpliwie pomysłem dobrym i słusznym, gdyż zwiększa możliwość wygrania poważnych sum szerszym kołom klientów Loterii Państwowej.

Dzięki umowie, zawartej w kwietniu 1930 r. między Sowietami a olbrzymim towarzystwem amerykańskim Freyen et Co w Chicago, — na bezludnych stepach Syberji, w ciągu niespełna dwóch lat powstają olbrzymie zakłady Kuźnickie, zatrudniające około 20 tysięcy robotników, których produkcja, skierowana jest nie tylko na wytwarzanie szyn kolejowych, taboru kolejowego, ale także i amunicji. W kwietniu ubiegłego roku wyszła z powyższych zakładów pierwsza partja surówki, a z nią ukazały swe pierwsze zwiastuny wojny-granaty.

Powstają również zakłady żelazne w Magnitogorsku, na Uralu.

Jest to odpowiedź sowiecko-amerykańska na opanowanie przez Japonję przemysłu żelaznego w Chinach, na Korei i w Mandżurji.

Synowie krainy „Wschodzącego Słońca”, zdając sobie dokładnie sprawę z groźącego im niebezpieczeństwa, a nie mogąc jeszcze zmierzyć się z dwoma, leżącymi na dwóch półkulach, potęgami, starają się narazie ugruntować swoje wpływy na wschodnich rubieżach Syberji.

Tak jak po wojnie z Rosją w 1905-6 r. zagarnęli Korea, tak teraz sięgnęli po Mandżurję, aby stąd ułatwić sobie skok do dalszych zdobyczy.

Stworzenie bufonowego quasi-państwa mandżurskiego, jest dla nich kłapą bezpieczeństwa na wypadek ataku Sowietów; jest tamą, zabezpieczającą Japonję przed bezpośrednim niebezpieczeństwem.

Zatarg chińsko-japoński nie jest walką między dwoma rodzinami żółtej rnsy. Pod jego pokrywą kryją się daleko głębsze zagadnienia polityczno-gospodarcze, interesujące nie ma l wszystkie potęgi świata — w pierwszym rzędzie Amerykę i Sowiety. Kto wyjdzie zwycięsko z tych zapasów i jaki będzie wynik zatargu mandżurskiego, pokaże najbliższa przyszłość.

Wspomniany problem wywołał duże zainteresowanie wśród mieszkańców m. Częstochowy, czego świadectwem była szczerze wypełniona sala i skupienie, z jakim obecni przysłuchiwali się wywodom prelegenta. Nie szczędzono mówcy rzęśitych oklasków.

Oby tego rodzaju odczyty, były zjawiskiem częstszym w programie oświatowym P. O. W. Ski.

**Głodowy strajk na Rakowie.** Dyrekcja huty na Rakowie zalega robotnikom z wypłaty zarobków za miesiąc luty. W związku z tem przed kilkoma dniami robotnicy, wystosowali petycję, żądając wypłacenia 20 proc. zaległości, na co dyrekcja nie przystała, wobec czego wczoraj zebrało się na Rakowie około 500 osób. Proklamowano t. zw. „Głodowy strajk”. Robotnicy zajęli swe miejsca przy maszynach niepuszczając ich w ruch, nie paląc światła elektrycznego, słowem nie pracując. Strajk w dniu dzisiejszym trwa w dalszym ciągu.

**Wielka kradzież z włamaniem.** Złodzieje częstochowscy, mają już dawno markę specjalistów w swym „fachu”. Fraszka jest dla nich dostać się do cudzego mieszkania i w rekordowym czasie, pozbawić właściciela dobytku. Wywiad ich działa sprężysto. W mlg dowiedzieli się onegdaj, że mieszkanie profesora Sobockiego, przy ul. św. Kazimierza 3 | 5 pozostaje bez opieki i ogołocili je z cenniejszych rzeczy. Łupem złodziei padł radioaparatur, kilka garniturów, materjał na 2 ubrania i bielizna, ogólnej wartości około 8 tys. zł. Można sobie

## ŻYCIE.

Życie jest polem krwawego boju  
Więc weź ze sobą broń,  
I na dnie serca ukryj w spokoju,  
Twych łez głęboką toń.

Życie bezdusznym jest okrutnikiem,  
Ty z dumnym czołem idź,  
O bólu Twoim nie mów przed nikim,  
Musisz go w sercu skryć.

Życie jest tylko krwiożerczym katem,  
Co stryczek dla cię ma,  
Więc walcz i broń się przed  
straszonym światem,  
Czy ci to szczęście da?

OLD.

wyobrazić zdumienie domowników, gdy zauważyli brak tyłu rzeczy. Policja zajęła się odszukaniem złodziei.

### Straszny wypadek z granatem.

#### 8-letni chłopiec został kaleką.

W domu Nr. 69 przy ul. Brzeźnickiej wydarzył się wczoraj nieszcześliwy wypadek. Synek zamieszkałego tam p. Antoniego Wawrzaka, 8-letni Józef, znalazł w polu wojskowy granat ćwiczebny. Uradowany chłopczyk przyniósł go do domu i tam począł manipulować nim. Niewiadomo czy rodziców w domu nie było, czy też chłopiec potrafił przed nimi ukryć granat, dość, że w pewnej chwili przytknął go do ognia i spowodował wybuch, ulegając urwanu trzech palców u prawej ręki. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono do szpitala N. Marji Panny. Na marginesie powyższego wypadku, należy zaznaczyć, że ostatnio wypadki takie mają często miejsce. Na polach znajdują się często granaty, które początkowo stanowią zabawę dla nich, zamieniając się następnie w narzędzie śmierci. Rodzice winni bezwzględnie zwracać baczniejszą uwagę na swe dzieci.

**Afera eterowa,** o której w swoim czasie donosiliśmy, zatacza coraz szersze kręgi. Władze sądowe mają podobno już obszerny materiał obwiniający, za który pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej pp.: dr. Władysław Sachs, dyrektor fabryki chemicznej na Aniołowie, dr. Piotr Helperin, główny akcjonariusz fabryki oraz Henryk Landsberg, właściciel fabryki sukna w Tomaszowie.

### Zanieczyścił wodę w studni.

Złośliwość ludzka jest naprawdę bez granic. Jakiś dowcipniś mając widocznie urazę do p. Jana Wesołowskiego (ul. Brzózki 31), postanowił dokuczyć mu i nacieszyć się potem widokiem zmartwionego p. Jana. Właściwie on do jego studni jakiś smar, wskutek czego woda stała się niezdatną do użytku. P. Wesołowski zameldował o powyższym policji, która zajęła się niewątpliwie odszukaniem i ukaraniem „dowcipnisia”.

**Napaść i wymuszenie pieniędzy na wódkę.** P. Jusek Kutner, doniósł policji, że Kazimierz Orgański i Stanisław Pyka, zam. jak i on w barakach miejskich, wdarli się do jego mieszkania, usiłując wymusić od niego 50 groszy na wódkę. Gdy p. Kutner stanowczo odmówił, opryski pobili go, oraz matkę jego i brata dotkliwie, poczem zbiegli. Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia faktycznego stanu zajścia, oraz pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności.

### Potrzebni chłopcy

do roznoszenia prenumeraty i rozsprzedaży

### Słowa Częstochowskiego

Zgłaszać się do Administracji ul. N. Marji Panny 32.

**Zgubiono** książeczkę wkładową Komunalnej Kasy Oszczędności Nr. 93 na imię Zygmunta Kwiatkowskiego.

**Mieszkanie** 1-no pokojowe z kuchnią w 2-giej Aleji, możliwe od frontu, od gospodarza, poszukiwane od dnia 1-go maja b.r. Wiadomości w Administracji „Słowa” II Aleja 32, pod „Lokal”.

**Zakład krawiecki,** Bolesława Parkitnego ul. Trzeciego Maja 12, przyjmuje wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres krawieczyzny z własnych i powierzonych materjałów. Wykonanie pierwszorzędnego według najnowszych zurnali. Ceny konkurencyjne.

## Z KRAJU.

## Tragedja matki.

We wsi Włodzimiercu pod Sarnami, wydarzyła się okropna tragedia. Żona pisarza gminnego, niejaka Malewska, zastrzeliła dwoje swych nieletnich nieci, w wieku 7 i 11 lat, i sama wystrzałem w usta pozbawiła się życia. Desperatka pozostawiła list, w którym wyjaśnia, że do okropnego czynu skłoniła ją zła pożyźnia z mężem w małżeństwie, z którym czuła się bardzo nieszczęśliwą. Nie chcąc dzieci zostawić bez opieki, „zabiera je ze sobą”. Tragiczny wypadek wywarł ogromne wrażenie w całej okolicy.

## Zbrodnia w Krotoszynie.

Miasteczko Krotoszyn, woj. poznańskie, było widownią krwawego dramatu. Stanisław Krawczyk, przedsiębiorca budowy radio-aparatury po rozmowie z Władysławem Stanisławskim, głównym akcjonariuszem fabryki kawy słodowej, postrzelił go ciężko z rewolweru.

Dokonawszy tego, Krawczyk pobiegł do swego mieszkania, gdzie zabił swą żonę i dziecko, a następnie usiłował sobie odebrać życie.

## Strasza śmierć bezrobotnego.

W Warszawie 55 letni Michał Filipecki, robotnik, pozostający od 2 lat bez pracy, udał się na ulicę, gdzie korzystając z pustkowi, zadał sobie nożem 3 rany cięto-klutejamy brzusznej. Następnie desperat przyszedł do mieszkania i położył się spać. Wczesnym rankiem domownicy usłyszawszy słabe jęki desperata — stwierdzili z przerażeniem, iż trzewia wyszły mu na wierzch. Filipeckiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie mimo dokonanej operacji — życie zakończył z powodu silnego upływu krwi. Denat pozostawił żonę i czworo dzieci. Przyczyna samobójstwa — brak pracy i krytyczne warunki materialne.

## 18-letni chłopiec odparł napad bandytów.

Do domu mieszkańca zaścianka Tomaszewo, gm. Łódź Piotrowskiej, (woj. wileńskie usiłowało włamać się dwóch bandytów, których zauważył 18 letni syn właściciela folwarku, Stanisław Zdanowicz. Chłopak, porwawszy ze ściany strzelbę ojca, oddał do napaścików trzy strzały, raniąc ciężko jednego z nich. Drugi bandyta zbiegł. Ranny jest Kazimierz Frankiewicz, którego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

## Śmierć pod łóżkiem w czasie pożaru.

Wczoraj, około godziny 2-iej w nocy wszystkie oddziały straży ogniowej w Łodzi zostały wezwane na ulicę 11-go Listopada 42, gdzie w mieszkaniu Solarza na 4-tem piętrze wybuchł groźny pożar. Straży ogniowej udało się ogień zlokalizować. Pastwą pożaru padły trzy mieszkania oraz dach sąsiedniego domu. W płomieniach zginęła żona Solarza, która pod wpływem strachu schroniła się pod łóżko i zmarła wskutek uduszenia. Pozatem trzy osoby, w tem dwu strażaków odniosły tak poważne poparzenia, że musiano je odwieźć do szpitala.

## Walka z bandytami pod Radomskiem.

Przechodzący lasem kas. er stacji kolejowej, Życiński został napadnięty przez trzech bandytów, którzy zadali mu nożem ciężkie rany, poczem zbiegli.

Policja natrafiła na ślad sprawców i osaczyła ich w Radomsku, w budynku.

Ponieważ stawiali opór, usiłując zbiec, policja zmuszona była do użycia broni, skutkiem czego jeden z bandytów Roszkowski został zabity. Pozostałych dwu ujęto.

## Ogłoszenie Nr. 14/32 r.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego, jako Rejestrowego w Piotrkowie, Wydziału Zamiejscowego w Częstochowie wpisano:

921. „Las” — Rajchman, Rozenewajg, Gottfried, Tennenbaum — Spółka Komandytowa. Eksploatacja lasu z dóbr ziemskich Borowno. Siedziba spółki mieści się w Częstochowie przy ul. Tartakowej № 15/29. Istnieje od 12 stycznia 1932 roku. Oddziałów niema. Właścicielami przedsiębiorstwa są: Salomon Rajchman, zam. w Częstochowie, przy ul. N. Panny Marji № 6, Natan Rozenewajg, zam. w Częstochowie przy ul. N. Panny Marji № 7, Kopel Gottfried, zam. w Janowie, pow. Częstochowski i Moszek Tennenbaum, zam. w Częstochowie przy ul. N. Panny Marji № 31. Prokury nie udzielono. Spółka firmowo-komandytowa, zawiązana na mocy umowy, sporządzonej przed Marjanem Byczkowskim, notariuszem w Piotrkowie, w dniu 12 stycznia 1932 roku, za № rep. 25. Spółka zawiązana została na czas od dnia 31 grudnia 1935 roku, a automatycznie przedłużeniem na dalszy okres czasu. Do zarządzania sprawami spółki i prowadzenia jej interesów, uprawnieni są czterej wspólnicy firmowi, na warunkach, o jakich mowa niżej: każdy ze wspólników firmowych jest przedstawicielem spółki w stosunku do wszelkich władz, instytucji i osób, każdy z nich władny jest w imieniu spółki samodzielnie podpisywać zwykłą korespondencję, niezawierającą żadnych zobowiązań, odbierać zewsząd, a zwłaszcza ze stacji dróg żelaznych wszelkie towary i ładunki nadsyłane pod adresem spółki, odbierać dla spółki korespondencję zwykłą, poleconą i wartościową, telegramy, przesyłki pocztowe, odbierać wszelkie należności przypadające na rzecz spółki od jej dłużników i wogóle wszelkie sumy należne spółce z wszelkich tytułów, nie wyłączając sum przypadających do wypłaty spółce z przekazów pocztowych i telegraficznych, czeków Pocztovej Kasy Oszczędności, zaliczeń kolejowych, pocztowych, bankowych i t. p. odbierać w imieniu spółki wszelkie dokumenty urzędowe i prywatne, załatwiać wszędzie gdzie okaże się potrzeba wszelkie formalności i t. p. Natomiast wszelkie umowy imieniem spółki zawierane, wszelkie zobowiązania imieniem spółki przyjmowane, a w szczególności weksle, żyra, obligi, przekazy, czeki, cesje, pełnomocnictwa, prokury, wreszcie żądania wypłaty sum posiadanych przez spółkę w instytucjach kredytowych na rachunkach otwartym, bieżącym i przekazowym wymagają łącznych podpisów dwóch wspólników firmowych, a mianowicie: podpisu któregokolwiek z dwóch wspólników Salomona Rajchmana i Natana Rozenewajga z podpisem kogośkolwiek z dwóch wspólników Kopla Gottfrieda i Moszka Tennenbauma. Kopel Gottfried upoważnił syna swego Chila-Majera Gottfrieda, zam. w Częstochowie za zgodą wszystkich wspólników, do zastępowania go we wszystkich sprawach dotyczących niniejszej spółki, oraz do reprezentowania go jako spółnika firmowego. Intercezy przedślubnych wspólnicy nie zawierali. Wspólnicy komandytowi wnieśli wkład w wysokości: 1) Izaak Warmund 2.500 złotych, 2) Henoch Horończyk 2.000 złotych, 3) Icek-Anszel Rajchman 1.500 złotych, 4) Daniel Rajchman 1.500 złotych, 5) Juda Rozenewajg 1.500 złotych i 6) Mojżesz Rozenewajg 1.500 złotych, czyli razem na sumę 10 500 złotych.

922. „Bracia Frydman”. Hurtownia wyrobów celluloidowych, galalitowych i rogowych w Częstochowie, przy ul. Piłsudskiego Nr. 27. Istnieje od 18 lutego 1932 roku. Oddziałów niema. Właścicielami przedsiębiorstwa są: Nusen Frydman i Kałma Frydman, zamieszkali w Częstochowie, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 17. Prokury nie ustanowiono. Spółka firmowa. Spółka zawiązana została na mocy umowy, sporządzonej przed Adamem Plebaniem, pełniącym obowiązki Tadeusza Kossa, notariusza w Częstochowie w dniu 18 lutego 1932 roku, za Nr. rep. 465 i zawarta została na czas nieograniczony. Zarząd stanowią obaj wspólnicy. Wszelkie umowy, weksle, skrypty dłużne, cesje i inne zobowiązania spółki, oraz pełnomocnictwa, wymagają dla swej ważności kolektywnego podpisu obu wspólników pod pieczęcią firmową. Każdy wspólnik pojedynczo mocen jest w imieniu spółki podpisywać zwykłą korespondencję, odbierać listy polecane, wartościowe i pieniężne, przekazy i zaliczenia pieniężne, należności od dłużników, przesyłki, towary, ładunki kolejowe, dokumenty urzędowe, dowody przewozowe i inne, załat-

wiać formalności kolejowe i celne, tudzież prowadzić sprawy spółki w sądach i urzędach. — Intercezy wspólnicy nie zawierali.

923. „Abram Szczerbala”. Drobnny handel mięsem w Częstochowie, ul. Berka Joselewicza N. 2. Istnieje od 1924 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Abram Szczerbala, zamieszkały w Częstochowie, ul. Warszawska Nr. 43. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

924. „Franciszek Tomaszewski”. Sklep spożywczo-galanteryjny w Częstochowie, ul. Rynek Wieluński Nr. 1. Istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Franciszek Tomaszewski, zamieszkały w Częstochowie, ul. Rynek Wieluński Nr. 1. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

925. „Marja Markowska”. Sklep spożywczy i sprzedaż piwa w Częstochowie, ul. Rynek Narutowicza Nr. 11 | 12. Istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielką przedsiębiorstwa jest Marja Markowska, zamieszkała w Częstochowie, ul. Rynek Narutowicza Nr. 11 | 12. Prokury nie udzieliła. Intercezy nie zawierała.

926. „Mojżesz—Mordka Szwarbaum”. Drobnny handel spożywczy i kolonialny w Częstochowie, ul. Stary Rynek Nr. 21. Istnieje od 1931 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Mojżesz-Mordka Szwarbaum, zamieszkały w Częstochowie, ulica Ogrodowa Nr. 19. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

927. „Emiljan Zaleski”. Stacja benzynowa w Częstochowie, ul. Rynek Wieluński Nr. 22. Istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Emiljan Zaleski, zamieszkały w Częstochowie, ulica Rynek Wieluński Nr. 22. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

929. „Stanisław Mardes”. Bufet Kolejowy I i II klasa w Częstochowie, Dworzec Kolejowy. Istnieje od maja 1931 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Stanisław Mardes, zamieszkały w Częstochowie, ul. Słaska Nr. 20. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

931. „Nacha Pik”. Drobnny handel skórą i przyborami szewskimi w Częstochowie ul. Rynek Warszawski Nr. 2 | 3. Istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielką przedsiębiorstwa jest Nacha Pik, zamieszkała w Częstochowie, ul. Rynek Warszawski Nr. 2 | 3. Prokury nie udzieliła. Intercezy nie zawierała.

932. „Dawid Dajczman”. Sprzedaż ubrań w Częstochowie, ul. N. Panny Marji Nr. 4. Istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Dawid Dajczman, zamieszkały w Częstochowie, ul. Przechodnia Nr. 9. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

933. „Bronisław Pał”. Sklep spożywczy w Częstochowie, ul. św. Rocha Nr. 9. Istnieje od 1929 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Bronisław Pał, zamieszkały w Częstochowie, ul. św. Rocha Nr. 9. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

934. „Józef Błędowski”. Sklep rolniczy w Krzepicach, ul. Wieluńska Nr. 1, pow. częstochowskiego. Istnieje od 18 stycznia 1932 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Józef Błędowski, zamieszkały w Krzepicach, ul. Wieluńska Nr. 1, pow. częstochowskiego. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

w dniu 22 marca 1932 roku.

936. „Zygmunt Balt”. Stacja benzynowa w Częstochowie, ul. Warszawska. Istnieje od 1929 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Zygmunt Balt, zamieszkały w Częstochowie, ul. Warszawska Nr. 47. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

w dniu 24 marca 1932 roku.

937. „Włodzimierz Sojecki”. Sprzedaż wódek, piwa, miodu i likierów w Częstochowie, ul. Piastowska Nr. 61. Istnieje od 1925 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Włodzimierz Sojecki, zamieszkały w Częstochowie, ul. Piastowska Nr. 61. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

938. „Oskar Grining”. Sprzedaż mięsa i wedlin w Częstochowie, ul. Sabinowska Nr. 2.4. Istnieje od 1924 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Oskar Grining, zamieszkały w Częstochowie, ul. Sabinowska Nr. 2.4. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

939. „Judka Szajka”. Drobną sprzedaż skór i przyborów szewskich w Często-

chowie, ul. Stary Rynek Nr. 22. Istnieje od 21 marca 1932 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Judka Szajka, zamieszkały w Częstochowie, ul. Stary Rynek Nr. 22. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

940. „Józefa Kulczycka”. Jadłodajnia w Częstochowie, ul. Narutowicza Nr. 12. Istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielką przedsiębiorstwa jest Józefa Kulczycka, zamieszkała w Częstochowie, ul. Narutowicza Nr. 12. Prokury nie udzieliła. Intercezy nie zawierała.

941. „Józef Blachnicki”. Sklep rzeźniczy w Częstochowie, ul. Narutowicza Nr. 263. Istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Józef Blachnicki, zamieszkały w Częstochowie, ul. Narutowicza Nr. 263. Prokury nie udzielił. Intercezy nie zawierał.

w dniu 26 marca 1932 roku.

942. „Moszek Landau”. Handel starym żelazem w Częstochowie, ul. Garibaldiego Nr. 13. Istnieje od 1 marca 1932 roku. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Moszek Landau, zamieszkały w Częstochowie, ul. N. Panny Marji Nr. 20. Prokury udzielił. Intercezy nie zawierał.

943. „Fajgla Zaks”. „Jabloryb”. Handel owoców i ryb w Częstochowie, ul. N. Panny Marji Nr. 12. Istnieje od 1 stycznia 1932 roku. Właścicielką przedsiębiorstwa jest Fajgla Zaks, zamieszkała w Przyrowie, pow. częstochowskiego. Prokury nie udzieliła. Intercezy nie zawierała.

## Co usłyszymy dziś przez Radio?

Warszawa, dnia 23 kwietnia  
11.20 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Met dla komunikacji lotniczej.  
11.45 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał krak.  
12.05 Program na dz. bież.  
12.10 Poranek szkolny ze Lwowa.  
12.45 Płyty gramofonowe.  
15.20 Urz. kom. Państw. Inst. Met.  
13.35 Płyty gramofonowe.  
14.45 Płyty gramofonowe.  
15.05 Komunikat gospod.  
15.15 Kom. Gł. Zw. Straży Poż.  
15.25 Przegląd najnowszych wydawnictw periodycznych.  
15.45 Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków.  
15.50 Tr. ze Lwowa.  
16.20 Odczyt.  
16.40 Płyty gramofonowe.  
17.10 „Jak zwalczać głupotę”.  
17.35 V audycja.  
18.05 Słuchowisko dla dzieci.  
18.30 Muzyka.  
18.50 Rozmaitości.  
19.15 Skrzynka pocztowa.  
19.25 Program na dz. nast.  
19.30 Wiadomości sportowe.  
19.35 Płyty gramofonowe.  
19.45 Pras. Dziennik Radjowy.  
20.00 „Na widnokręgu”.  
20.15 Muzyka lekka.  
21.15 Feljeton.  
22.10 Utwory Chopina.  
22.40 Dodatek do Pras. Dz. Radj.  
22.45 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. kom. policyjny.  
22.50 Muzyka tan' z hot. Polonia-Palace.

## BIURO WINDYKACYJNO-INKASOWO-WYWINDOWCZE

## „Polhaz” Aleja Wolności 32

ZALATWIA: Windykacje z weksli, wyroków, rewersów, rachunków otwartych oraz długów przedwojennych.  
PRZEPROWADZA: Wywiady handlowe i osobiste w kraju i zagranicą.  
WYKONYWUJE: Tłumaczenia z polskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego, rosyjskiego i przepisywania maszynowe.  
PISZE: Prośby, podania, apelacje do wszelkich władz i urzędów.  
Wykonanie szybkie! Oplata minimalna! Porad fachowych udziela się bezpłatnie!

## Biuro Dzienników i Ogłoszeń

## „RENOMA”

wł. MARJAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr. 21, telefon 448

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.  
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.  
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.  
OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Kufer podróży okazjnie do sprzedania. III Aleja 75. m. 8 godz. 11—12 w południe.

Dwa pokoje z kuchnią od gospodarza, poszukiwane od 1-go maja b.r. w II Aleji, bez odstępnego, w cenie przystępnej. Wiadomość w Administracji „Słowa”, II Aleja 32, pod „Dwa pokoje”.

GENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty zreszede i stow kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KAZIMIERZ PURWIN.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA.

Druk. Br. Święcki, ul. Najów, Marji Panny Nr. 68. Tel. 80 i 7-99